Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Tygodnik" Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 51. Nowe, sobota 21 grudnia 1929 r. Rok VI.

Koncentracja kapitałów jako czynnik racjonalizacyjny w bankowości.

Podstawą procesu racjonalizacyjnego w bankowości jest stałe dążenie do zmniejszania kosztów handlowych w stosunku do osiąganych zysków, co oczywiście musi się ujawniać w rosnącej rentowności kapitałów własnych. Cel ten może być osiągnięty częściowo przez racjonalizację pracy bankowej, a to przy wykorzystaniu nowoczesnych metod pracy (uproszczona administracja i różnorodne maszyny biurowe), które pozwalają na ograniczenie ilości zatrudnionych pracowników. Jest rzeczą oczywistą, że tak pojęta racjonalizacja może dać pewne wyniki, ale tylko w określonych granicach. Przychodzi jednak moment, kiedy mimo najdalej posuniętego wykorzystania wspomnianych metod pracy rentowność kapitałów własnych banku jest w dalszym ciągu mała i wtedy koniecznem jest zastanowienie się nad innemi środkami, któreby tę rentowność podnieść mogły. I tu wyłania się nowy czynnik racjonalizacji w formie koncentracji kapitałów, jakiemi pokrewne sobie instytucje rozporządzają. Łączenie się ściśle poszczególnych instytucyj w formie fuzyj daje bezprzecznie dobre rezultaty, albowiem siła kapitału i zakres działania nie ulegają zmniejszeniu, przeciwnie wzmocniona instytucja stanowi poważną atrakcję dla dalszej akumulacji kapitałów. Natomiast istnieje w tym wypadku możność ogromnych oszczędności przez zwinięcie niepotrzebnych oddziałów, ściągnięcie pracy kilku centrali do jednej, oszczędność wydatków propagandowych, a w końcu zmniejszenie ilości instytucyj konkurencyjnych.

Zasadę tę zrozumiały już dawno banki amerykańskie i angielskie, które dziś są w pełnem tego słowa znaczeniu wielkiemi koncernami, obejmującemi liczne dziesiątki dawniej samodzielnych instytucyj bankowych. Po wojnie ruch koncentracyjny przeniósł się również na kontynent europejski, gdzie coraz częściej słyszy się o fuzjach względnie wspólnocie interesów między poszczególnemi instytucjami. Ostatnio fuzja „Deutsche Bank" i „Disconto-Gesellschaft" stanowi bardzo poważny krok w dziedzinie koncentracji kapitałów niemieckich, albowiem nowopowstała instytucja jest już mocno zbliżona pod względem siły kapitałów do wielkich banków amerykańskich i angielskich. Rozumie się samo przez się, że pozostałe wielkie banki niemieckie będą musiały prędzej czy później przez dalsze fuzje stworzyć pewną przeciwagę nowemu kolosowi bankowemu, który je tak znacznie zdystansował. To samo można powiedzieć o ostatniej fuzji w Austrji „Oesterreichische Credit-Anstalt" z „Allgemeine Bodencredit-Anstalt", która dokonana została w warunkach niezwykłych i miała charakter przymusowy, niemniej jednak dała w rezultacie instytucję potężną, dystansującą znacznie pozostałe wielkie banki austrjackie.

Jeżeli po tych rozważaniach, natury więcej ogólnej, przeniesiemy się na teren polski, to musimy stwierdzić, że ruch koncentracyjny w bankowości polskiej jest podstawową koniecznością jej pomyślnego rozwoju. Mamy bowiem stosunkowo dużą ilość banków, rozporządzających małemi kapitałami, których koszty handlowe są niewspółmiernie wysokie w stosunku do rozporządzalnych kapitałów. Interes bankowy jako taki, w Polsce pozbawiony jest szeregu elementów, które w dochodach banków zachodnich odgrywają dużą rolę.

Niema u nas zupełnie działalności emisyjnej, interes giełdowy prawie zupełnie zamiera, banki nasze więc opierają sie prawie wyłącznie na interesie kredytowym. Instytucje, rozporządzające małemi kapitałami, nie są w stanie przy normalnym rozwoju interesów pokryć kosztów handlowych i zapewnić własnym kapitałom odpowiednią rentowność.

Jedynem wyjściem z tej sytuacji może być tylko koncentracja kapitałów w formie fuzji. Jest rzeczą jasną, że fuzje takie nie mogą być zgóry narzucone, że muszą być one oparte na przeświadczeniu kierowników wchodzących w uwagę instytucyj, iż istnieją między niemi pewne naturalne punkty styczne, wynikające z terenu i sposobu ich pracy. Niewątpliwie dokonana w swoim czasie fuzja między Bankiem Handlowym a Bankiem Zjednoczonych Ziem Polskich, a ostatnio przeprowadzona wspólnota interesów między Bankiem Handlowym a Śląskim Bankiem Dyskontowym opierała się właśnie na takich zdrowych przesłankach. Natomiast narzucona w swoim czasie zgóry fuzja między Bankiem dla Handlu i Przemysłu a Bankiem Kredytowym, nieprzemyślana i nieoparta na zdrowych podstawach dała znane już żałosne rezultaty.

W chwili obecnej mamy w Polsce małe zaczątka ruchu koncentracyjnego w bankowości, przypuszczać jednak należy, że rozwinie się on silnie, albowiem niepodobna pomyśleć, aby w dobie, kiedy na Zachodzie powstają olbrzymy bankowe, tendencje te u nas mogły pozostać bez wpływu. A pamiętać należy, że silna bankowość jest jednym z głównych czynników postępu i rozwoju gospodarczego państwa.

Dr. Adolf Atlas.

Ochrona rynku pracy i bezrobocia.

Obok „Funduszu Bezrobocia", instytucji zabezpieczającej na wypadek bezrobocia robotników i działającej na całym obszarze państwa przez swe obwodowe biura i instytucje zastępcze, oraz „Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych" w Warszawie, Poznaniu, Lwowie i Królewskiej Hucie, zabezpieczających w tym samym zakresie pracowników umysłowych, działają na froncie walki ze skutkami bezrobocia Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy, powołane do życia dekretem z dnia 27 stycznia 1919 r. „o organizacji państwowych urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami".

Urzędy te utworzono dla ułatwienia wyszukiwania pracy, oraz w celu opieki nad wychodźcami polskimi. Podlegają one Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej, departamentowi opieki społecznej. Zadania ich określa art. 2 dekretu, a mianowicie: pośrednictwo pracy dla wszelkich kategoryj pracowników, poszukujących zarobków tak wewnątrz, jak i zagranicą (dotyczy to więc i robotników i pracowników umysłowych), porada przy wyborze lub zmianie zawodu, udzielanie informacyj o krajowych i zagranicznych stosunkach zarobkowych, dostarczanie wychodźcom wiadomości, potrzebnych do strzeżenia się przed błędami i wyzyskiem podczas podróży i na miejscu pobytu, kontrola treści umów, zawieranych przez przedsiębiorców zagranicznych z pracownikami sezonowymi, pośredniczenia w udzielaniu zaliczek na podróż itp.

Pośrednictwo to dla poszukujących pracy i wychodźców jest oczywiście bezpłatne. Ponieważ współdziałanie społeczeństwa w tej dziedzinie jest konieczne, przeto słusznie dekret przewidział powoływanie do życia, przy ciałach samorządowych miejskich i wiejskich, specjalnych komitetów, wybieranych przez ich rady. Komitety te mają między innemi: ułatwiać miejscowej ludności styczność z P. U. P. P. i opieką nad wychodźcami, rozszerzać wśród ludności odnośne biuletyny informacyjne i publikacje Min. W. R. i O. P., informować P. U. P. P. i opiekę nad wychodźcami o otwierających się w danej gminie sposobnościach zarobkowania, popierać państwową akcję reemigracyjną itp. itp.

Aby P. U. P. P. mogły należycie spełniać swe zadania, wydane zostały: rozporządzenie z dnia 24 czerwca 1921 r. „o obowiązku zgłoszenia zapotrzebowania wszelkiej kategorji pracowników", oraz rozp. Ministra Pr. i Op. Społ. z dn. 31 grudnia 1924 r. „w sprawie obowiązku pracodawców zawiadamiania P. U. P. P. o każdem wolnem lub nowoobsadzonem miejscu". Rozporządzenia te nakładają obowiązek zgłaszania do P. U. P. P. przez pracodawców: wszelkich wolnych miejsc, z wyjątkiem dla terminatorów, przejściowych, wymagających zatrudnienia większej liczby pracowników, oraz każdego przyjętego pracownika. Powyższe dotyczy zarówno pracowników umysłowych jak i robotników.

Ważnem też w omawianej dziedzinie jest rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 4 czerwca 1927 r. „o ochronie rynku pracy", które Rada Ministrów, po stwierdzeniu na wniosek Ministra Pr. i Op. Społ. stanu bezrobocia, a w drodze rozporządzeń poleca stosować na całym obszarze państwa, bądź w pewnych miejscowościach, bądź też w pewnych gałęziach przemysłu, w zależności od istotnych warunków. Rozporządzenie powyższe ogranicza zatrudnianie osób, nie będących obywatelami polskimi i wprowadza przymus utrzymywania specjalnych pozwoleń przez pracodawców, pragnących zatrudnić nie obywatela polskiego.

Jak widać z powyższego, zagadnienie ochrony rynku pracy i walki ze skutkami bezrobocia znajduje należyte miejsce w naszem ustawodawstwie społecznem, co bezwarunkowo przyczynia się do łagodzenia tej klęski społecznej, odczuwanej tak dotkliwie zarówno u nas, jak i w innych państwach.

Tis.

AUTOGRAF SHAWA.

Shaw jest dzisiaj niewątpliwie jednym ze sławniejszych ludzi w Europie. To też nic dziwnego, że wszelkie jego autografy [nietylko literackie] stały się ostatnio przedmiotem dość popłatnego handlu. W r. 1899 zwrócił się pewien człowiek do Shaw'a, prosząc go o pożyczkę pieniężną. Shaw odpowiedział mu listownie, iż mocno żałuje, ale niestety, nie jest w stanie udzielać pożyczek niezamożnym ludziom, mając sam zaledwie 300 funtów [12.000 złotych!] rocznego dochodu. Mocno się musiał uśmiać stary Shaw, gdy się dowiedział, iż posiadacz jego listu... sprzedał go niedawno za wysoką cenę... Więc jednak wydostał od pisarza pieniądze!...

ORYGINALNY LIST „DO PANA BOGA".

Na odbytym niedawno w Manchester dorocznym zjeździe psychjatrów demonstrowany był oryginalny list, pisany do Pana Boga przez pewną pacjentkę jednego z londyńskich zakładów dla obłąkanych. „List" ten obejmuje zgóra tysiąc słów, wyszytych czytelnie na kawałku płótna. Autorka niezwykłego listu pracowała nad nim przeszło rok, przyczem czyniła to leżąc w łóżku i pod przykryciem, aby dozorczynie nie przejęły jej oryginalnej korespondencji.

Wielka sprzedaż gwiazdkowa!

Telefon 15 **W. JAŻDŻEWSKI, Nowe** Rynek 25

Bławaty. Konfekcja. Galanterja. Artykuły męskie. Obuwie.

Następny numer „Gazety Nowskiej" wydajemy w sobotę, dnia 28 b. m.

Redakcja.

„Księgowość uproszczona"

dla średnich i mniejszych kupców, przemysłowców, rzemieślników, właścicieli nieruchomości i zawodów wyzwolonych. Opracował M. Pacoszyński, zaprzysiężony rewizor ksiąg handlowych na obwód Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu. Grudziądz, 1930. Wydanie drugie rozszerzone.

Praca powyższa, jak wskazuje tytuł, przeznaczona jest dla mniejszych i średnich przedsiębiorców, pragnących prowadzić buchalterję racjonalną, dostosowaną do wymagań Kodeksu Handlowego oraz Ustaw Skarbowych. Omawiana książka traktuje nietylko o prowadzeniu prawidłowej rachunkowości, ale także podaje wskazówki, tyczące się organizacji przedsiębiorstw, kalkulacji, wypełniania i obliczania weksli, kontrolowania rachunków bankowych i t. p. Wykład utrzymany jest na poziomie popularnym, liczne zaś tablice i wzory ułatwiają każdemu czytelnikowi zaznajomienie się z treścią książki i zastosowanie nabytych wiadomości w praktyce.

By się wszyscy ubawili,
I nareszcie pogodzili,
To już dzisiaj z tem wyjadę —
„Straż" urządza „Maskeradę! !"
I to w sali Borkowskiego,
Zaraz w pierwszym dniu lutego.
Pan Borkowski sal szoruje
I kapustę już gotuje,
Ze świńskiemi kopytami,
I różnemi przyprawami.
Będą tamże i koniaki,
Piwo, winko, kujawiaki.





Będą goście w różnych strojach,
By się bawić po swych znojach.
Sala będzie pełna, gwarna,
Za to ręczy Straż Pożarna.

Komitet.

PIĘĆ ROZWODÓW W CIĄGU 20 MINUT.

O łatwości, z jaką uzyskuje się rozwód w Stanach Zjednoczonych i o poważnej liczbie osób, którym małżeństwo już dokuczyło, świadczy dosadnie swego rodzaju rekord, jaki osiągnął burmistrz miasta Reno, który w ciągu zaledwie dwudziestu minut zdążył udzielić rozwodu pięciu niedobranym małżeństwom.

JAK PŁACĄ KRÓLOWI ANGIELSKIEMU.

Pensja króla angielskiego wynosi rocznie 559.000 dolarów i płatną jest w czterech kwartalnych ratach, wypłaconych skarbnikowi królewskiemu kwitami w rodzaju weksli handlowych, które skarbnik wypłaca na konto królewskie. Inni członkowie rodziny królewskiej otrzymują listę cywilną w ten sam sposób. Książe Yorku i książe Connaught — 125.000 dolarów, córki króla Edwarda — po 90.000 dol. i młodsze dzieci króla Jerzego łącznie — 130.000 dolarów. Książe Walji zamiast pensji pobiera dochody księstwa Kornwalji, wynoszące około 330.000 dolarów rocznie.

NĘDZARKA MILJONERKĄ.

W Nowym Yorku zmarła niedawno w wieku lat 80-ciu niejaka Paulina Poppitz, która od szeregu lat żyła jak nędzarka. Po jej śmierci znaleziono w zajmowanym przez nią pokoiczku 400.000 dolarów w banknotach, akcjach, w złocie, srebrze i książeczkach oszczędnościowych. Zmarła nędzarka miljonerka nie pozostawiła żadnej bliższej rodziny.

SAMOLOTY—CHŁODNIE

wprowadzone zostały w Stanach Zjednoczonych przez linję lotniczą, utrzymującą komunikację między New-Mexico a San Francisco. Samoloty te posiadają całkowite urządzenie chłodnicze z napędem elektrycznym. Służą one do przewozu towarów łatwo się psujących.

ŻYCIE SAMOCHODÓW.

Przeprowadzona przez jeden z amerykańskich zakładów przemysłowych statystyka wykazała, że z pomiędzy 100.000 wozów już po 18 miesiącach 2.300 nie nadaje się do użytku. Po 2 latach znajduje się w ruchu już tylko 90.763, po 3 latach — 85.862, po 4-ech — 78,407, po 5-ciu — 68.097, po 6-ciu — 57.882, po 10-ciu — 15.335, po 12-tu — 4,409. Statystyka ta odnosi się do wozów amerykańskich; wytrzymałość wozów europejskich jest znacznie większa nietylko z przyczyn konstrukcyjnych, lecz również z powodu specjalnych warunków życiowych. Zrozumiałe jest, że Europejczyk, który nowe buty daje „zelować" [czego w Ameryce nie znają] odpowiednio odnosi się i do automobilu. Dlatego też producenci na obu półkulach muszą się liczyć z tą psychologią swoich odbiorców.

KONKURS NA SZTANDAR LIGI NARODÓW.

Ogłoszony został przez Unję Międzynarodową Stowarzyszeń Ligi Narodów z inicjatywy pewnego Belga, który też ofiarował trzy nagrody za najlepsze projekty w wysokości 1.000, 500 i 260 florenów. W konkursie z zachowaniem zwykłych warunków konkursowych mogą brać udział obywatele wszystkich państw. Termin nadsyłania projektów do Sekretarjatu Generalnego Unii Stowarzyszeń Ligi Narodów (Bruksella, 41 rue Juste Lipse] upływa z dniem 1 stycznia 1930 roku.

NARÓD WYNALAZCÓW.

Odpowiedzi na interesujące pytanie, który naród posiada najbardziej rozwiniętą wynalazczość, dostarczają dane statystyczne urzędów patentowych poszczególnych państw. Otóż dane te wskazują, że zaszczytne miano narodu wynalazców należy się Szwajcarji, której mieszana ludność w dziedzinie wynalazków pozostawia wszystkie inne narody daleko w tyle. Na miljon ludności Szwajcarji przypada 930 patentów, uzyskanych przez obywateli szwajcarskich w zagranicznych urzędach patentowych, co jest właściwą miarą wartości praktycznej wynalazków szwajcarskich. Na pozostałe państwa świata przypada zaledwie 100 do 300 wynalazków, opatentowanych zagranicą. Słynne z najdziwaczniejszych wynalazków Stany Zjednoczone mają wiele wynalazków, nieposiadających żadnych szans rozpowszechnienia, a pod względem ilości wynalazków opatentowanych zagranicą zajmują zaledwie dwunaste miejsce.

Dot. ochrony drzewostanu przed rozmnażaniem się korników.

Na podstawie art. 25 punkt e rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24. VI. 1927 r. o zagospodarowaniu lasów, niestanowiących własności Państwa (Dz. Ust. Nr. 57 poz. 504) zarządzam, aby we wszystkich lasach, niestanowiących własności Państwa, składach tartacznych, kolejowych i innych były okorowane najpóźniej do dnia 1 czerwca 1930 roku strzały ściętych drzew iglastych (opał i użytek) oraz wszystkie niewykarczowane pniaki. Również do wyżej wymienionego terminu powinny być oczyszczone z gałęzi i odpadków drzewnych wszystkie tegoroczne (rok gospodarczy 1929/30) zręby.

W razie niezastosowania się do niniejszego zarządzenia okorowanie ściętych drzew iglastych oraz oczyszczenie zrębów wykonam przez osoby trzecie na koszt właścicieli [art 44 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 r. Dz. Ust. Nr. 36 poz. 342], a prócz tego nałożę grzywnę w wysokości do 500 zł. (art. 48 rozporządzenia z dnia 24. VI. 1927 r. o zagospodarowaniu lasów niestanowiących własności Państwa — Dz. Ust. Nr. 57, poz. 504). W lasach drzewo poleca się korować zaraz po ścięciu.

Nowe, dnia 12. 12. 29 r.

Burmistrz.

Zgubiłem

dowód osobisty na nazwisko **Władysław Skrzoska**, urodz. 19. 9. 1912 r., Górne Morgi i unieważniam go.

Rozporządzenie

Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 9. 12. 1929 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej i Ministrem Przemysłu i Handlu o przedłużeniu godzin handlu przed wigiliją Bożego Narodzenia i przed Wielką Sobotą.

§ 1.

W czasie od 18 do 23 grudnia włącznie oraz w czasie od wielkiego poniedziałku do wielkiego piątku włącznie zezwala się w dni powszednie na przedłużenie czasu sprzedaży towarów i otwarcie sklepów, zakładów i miejsc zawodowej sprzedaży, wymienionych w ustępie pierwszym art. 1 oraz w art. 2 i 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych [Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 364) o dwie godziny, jednakże nie dłużej niż do godziny 21-szej.

Postanowienie ustawodawstwa ochrony pracy, a zwłaszcza ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu [Dz. U. R. P. z 1920 r. Nr. 2 poz. 7] oraz ustawy z dnia 2 lipca 1924 r, w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet [Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 636) zachowują swą moc.

W niedzielę przypadającą w czasie od 18 do 23 grudnia włącznie oraz w niedzielę palmową dozwolone jest wykonywanie handlu od godziny 13 do 18.

Rozporządzenie niniejsze jest równoznaczne z udzieleniem zezwolenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej na pracę w ciągu nadliczbowych godzin otwarcia sklepów w myśl art. 6 punkt b ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu [Dz. U. R. P. z 1920 r, Nr. 2 poz. 7].

§ 2.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Spraw Wewnętrznych:
(—) Sławoj Składkowski.
Minister Pracy i Opieki Społecznej:
(—) A. Prystor.
Minister Przemysłu i Handlu:
(—) E. Kwiatkowski.

Do wiadomości.
Nowe, dnia 16 grudnia 1929 r.
Burmistrz.

Obwieszczenie.

W poniedziałek, dnia 23 grudnia 1929 r. o godzinie 11 przed poł. odbędzie się

Wydawanie gwiazdki

dla ubogich miejskich w sali Magistratu.

Wszyscy, którzy pobierają wsparcie od miasta, winni się zgłosić w dniu powyższym.

Nowe, dnia 11 grudnia 1929 r.
Burmistrz.

Wszelkie weksle, dane p. Gburkowi,

unieważniam

z powodu niedostarczenia towaru.

Paweł Janz.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

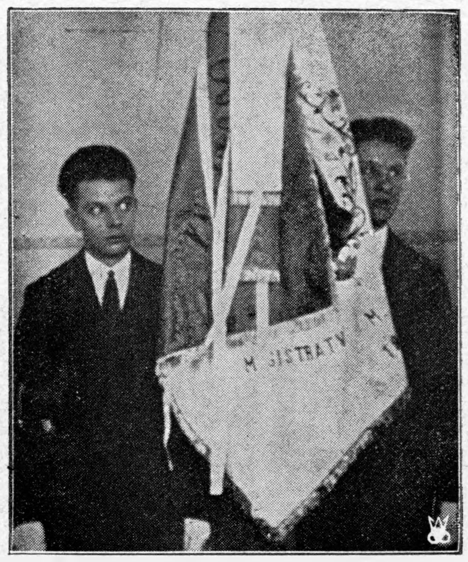
NIEDZIELA, 22 GRUDNIA 1929 r.



Boże Narodzenie — Wł. Roguski



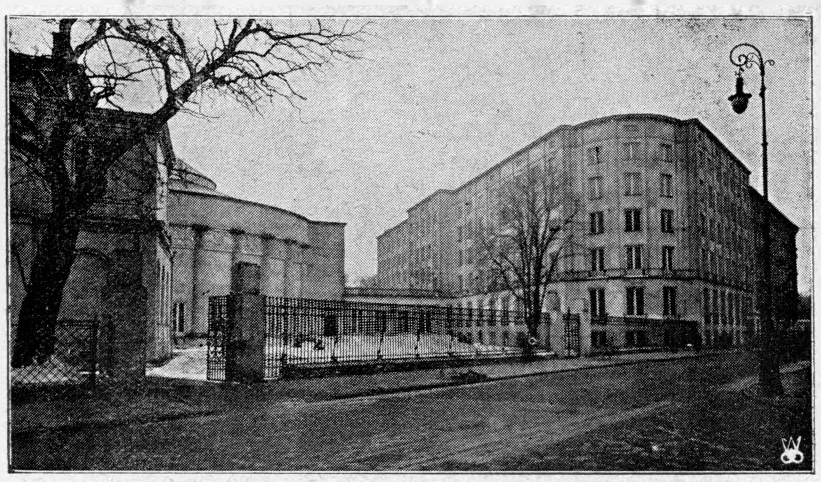
W Bursie Miejskiej w Warszawie przy ul. Żelaznej, Ks. Biskup Szlagowski odprawił Mszę św.



Poświęcenie sztandaru w bursie przy ulicy Żelaznej w Warszawie.

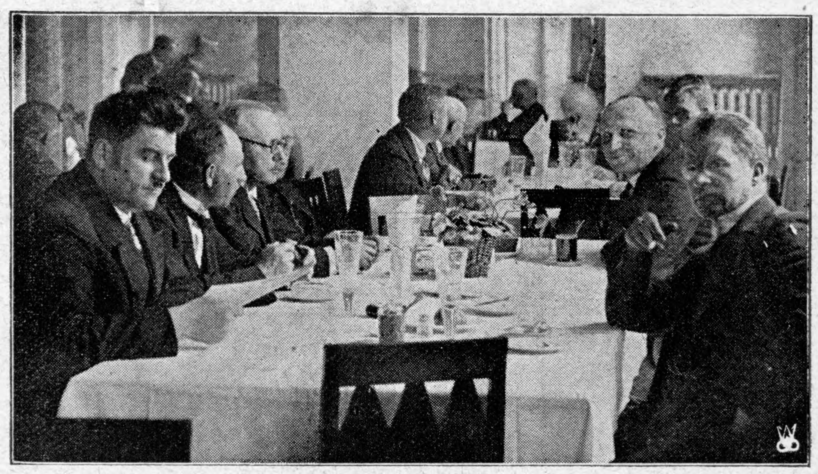


W Paryżu odbył się konkurs na pomnik jenerała Muguelle Hidalgo. 3-cią nagrodę otrzymała praca Franciszka Blaka, polaka.



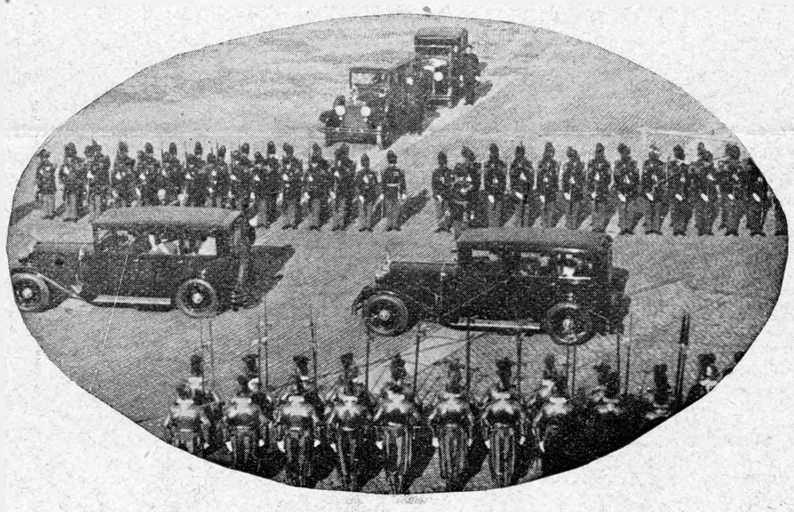
Widok nowej części Sejmu.

W restauracji sejmowej podczas przerwy w obradach.





Premjer japoński Hamaguszi, w stroju paradnym.



Gwardja papieska, salutująca królewską parę włoską, podczas odjazdu z Watykanu.



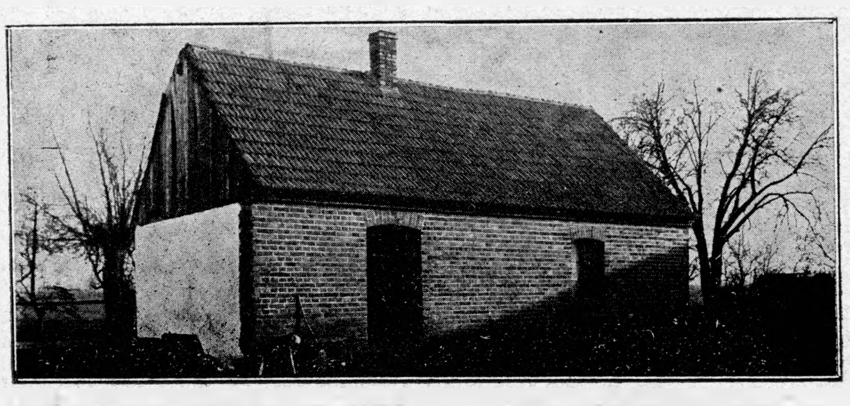
Lloyd George ciągle jeszcze w swych rękach snuje nici intryg politycznych.



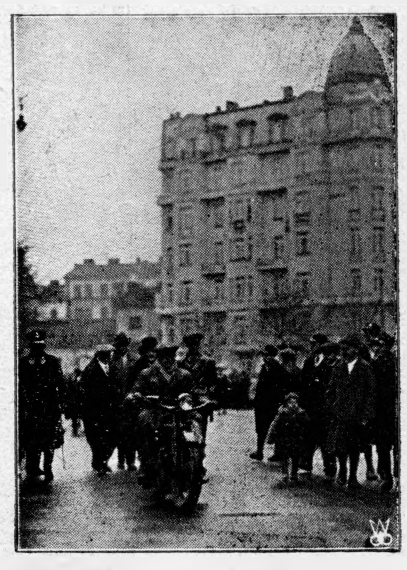
Na straży granic Rzeczypospolitej.



Nowa przyjaźń. Generał niemiecki Lettow - Yorbecka, ściska prawicę generała angielskiego Smutsa. Podczas wojny światowej nowi przyjaciele walczyli ze sobą w Afryce Wschodniej.



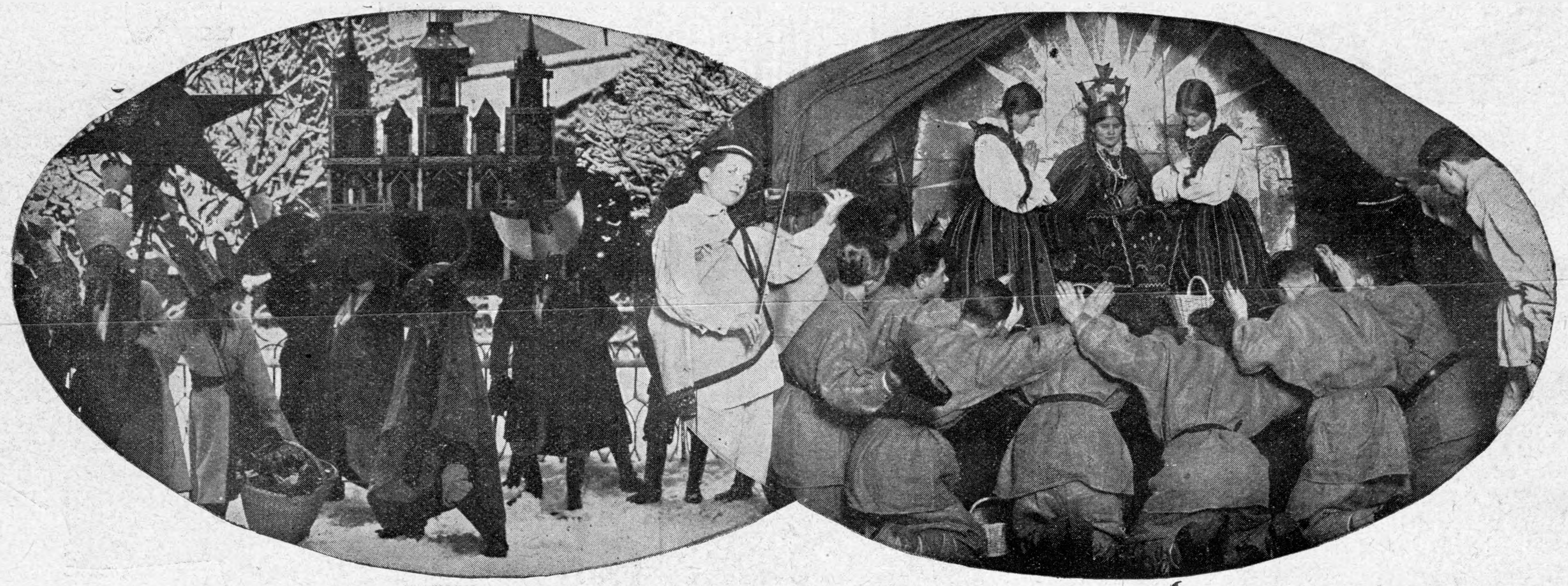
Dom mieszkalny Koniecznych w Pieruszycach, pow. Pleszewski, gdzie syn najstarszy Czesław, zamordował matkę i 6-cioro rodzeństwa.



Inż. Rychter, mistrz motocyklizmu polskiego w konkursie na najpowolniejszą jazdę.



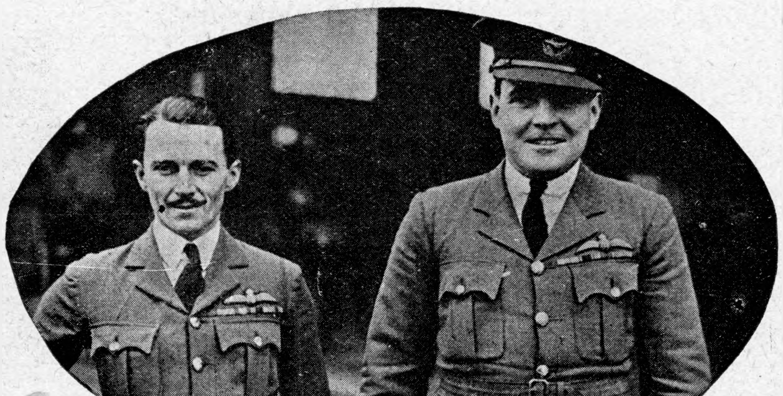
K. Sichulski. Tryptyk.



Szopka na ulicach Warszawy. Pastorałka.



Adm. Sir Charles Madden został mianowany ekspertem na konferencję rozbrojeniową morską. Na zdjęciu widzimy admirała (z prawej strony) w chwili rozmowy z adm. Jellicoe.



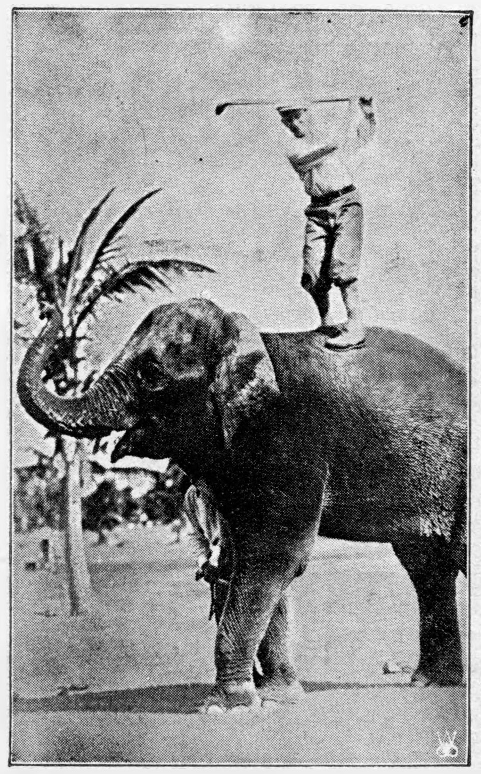
Lotnicy angielscy, por. N. Jenkins i J. Williams czynią przygotowania do lotu bez lądowania pomiędzy Anglją a Indjami.



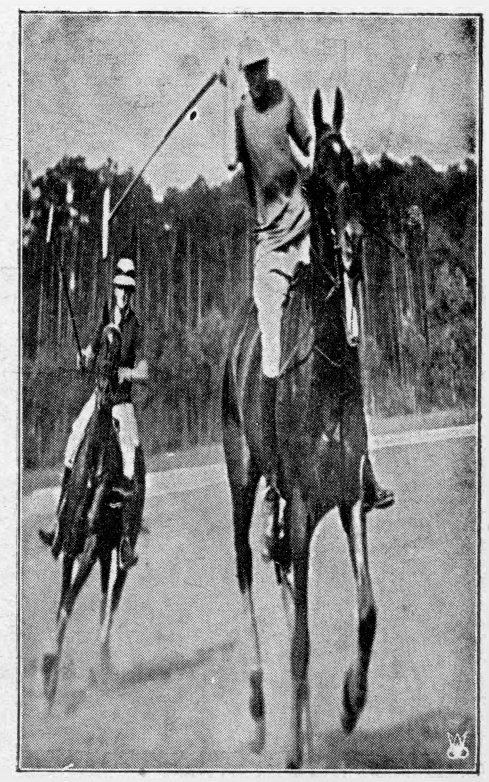
Przygotowania wojenne kobiet w Bolszewji.



Najbogatszy z władców Indji, Aga Khan, podczas gry w golfa w Deauville.



W Azji południowej słonie używane są nawet... do gry w golfa.

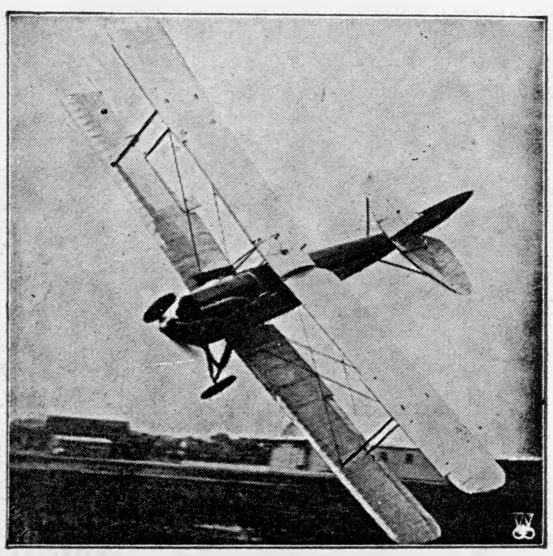


Zdjęcie gry w polo wadliwym objektywem.

ZE SREBRNEGO EKRANU

Gdy północ wybije, Jacqueline Logan i Clive Brook w wspaniałym wykonaniu „Złotej Pantery" fot. „Kolos" — Warszawa





Tragiczny moment. Lotnik do ostatniej chwili usiłował opanować sytuację. Jednak samolot rozbity doszczętnie, lotnik zaś ocalał cudem.



H. M. Batemann. Włos w zupie.



Motyw świąteczny.



Samochód dziecinny, ale... ciężarowy.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.